

PIP może przedsiębiorcom nagwizdać

23 sierpnia 2015

Stosunkowo niewielka liczba kontroli, niskie i nieskuteczne kary sprzyjają lekceważeniu praw pracowniczych przez przedsiębiorców.

Państwowa Inspekcja Pracy jest „organem powołanym do sprawowania nadzoru i kontroli przestrzegania prawa pracy, w szczególności przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, a także przepisów dotyczących legalności zatrudnienia i innej pracy zarobkowej” – mówi ustawa o PIP. O jakości stosunku państwa do prawa pracy i do swoich pracujących obywateli świadczy garść danych statystycznych podanych przez portal Money.pl.

W 2014 r. PIP wykryła 2100 firm zatrudniających ludzi na umowach śmieciowych w sytuacji, kiedy prawo nakazuje zatrudniać na etat. To wzrost wobec 1000 firm ujawnionych w 2010 r., podobnie jak wzrost ogólnej liczby pracowników, których prawa pracownicze są łamane. Ten wzrost może wynikać nie tylko z tego, że pracodawcy lubią wykorzystywać pracowników łamiąc przepisy, ale również z faktu, iż tak naprawdę Państwowa Inspekcja Pracy jest dramatycznie nieskuteczna.

PIP może nałożyć karę w maksymalnej wysokości 30 000 zł, ale tylko wtedy, jeżeli tak orzeknie sąd – co oznacza koszty dla państwowego budżetu i przewlekłość postępowania. Poza tym, jeżeli przed sądem stoi firma, której budżet liczy się w milionach, to kara 30 000 złotych jest absurdalnie niska i tylko rozzuchwala nieuczciwych pracodawców. Na co dzień PIP może ukarać mandatem. Najwyższy jego wymiar to śmieszne 5000 zł.

90 000 kontroli przeprowadzonych w zeszłym roku to po raz

pierwszy od 4 lat odnotowany wzrost kontroli. Specjaliści oceniają, że wciąż jest ich zbyt mało. Do sądów skierowano zaledwie 150 spraw, a około 30 trafiło do prokuratury. Sądy orzekły zaledwie cztery kary po 20 000 złotych.

W innych krajach europejskich instytucje kontrolujące przestrzeganie praw pracowniczych dysponują poważnymi instrumentami dyscyplinowania nieuczciwych pracodawców. W Niemczech kary mogą dojść do 300 000 euro, we Francji do 200 000 euro.

Autorstwo: MW

Źródło: Strajk.eu